**20.05.2020 r. – środa**

**Temat tygodnia: Bawimy się kolorami**

**Temat dnia: Dlaczego bańki mydlane są kolorowe?**

1. Proszę, aby dzieci (jeśli jest taka możliwość) puszczały i łapały bańki mydlane. Przepis na płyn:

**Składniki:**

* 1 litr ciepłej wody
* 30 ml płynu do mycia naczyń
* 15 ml gliceryny (ew. łyżeczka cukru bądź cukru pudru)

**Przygotowanie:**

Do ciepłej wody wlej płyn do mycia naczyń oraz glicerynę, którą można kupić w aptece. Glicerynę, która nadaje trwałość bańkom, można zastąpić łyżeczką cukru albo cukru pudru. Potem wystarczy wszystkie składniki powoli wymieszać i już można puszczać kolorowe bańki mydlane!

Przyrząd do robienia baniek. Robi on niezwykłe okazy.

Do wykonania przyrządu potrzebujemy:

– kilka słomek

– taśma klejąca

ETAPY PRACY:

- Układamy równo wszystkie słomki i owijamy je taśmą.

- Przyrząd już gotowy.



1. Słuchanie opowiadania H. Zdzitowieckiej: „Bajka o mydlanej bańce”:

Któregoś dnia Marynka bawiła się w puszczanie baniek mydlanych. Nie bardzo jej się to udawało. Może mydło było źle rozrobione, może zbyt mocno dmuchała...  Z rozszczepionej słomki spadały mętne, szare krople albo wylatywały malutkie, od razu pękające, banieczki. Marynka zniechęciła się.

– Spróbuję jeszcze tylko raz - postanowiła.

Znowu szara kropelka upadła na ziemię. Tuż za nią ukazała się w rozwidleniu słomki druga, nieduża, ale coś w niej zamigotało złociście. Marynka dmuchnęła lekko. Bańka wydęła się. Coraz więcej złotych błysków przelewało się po niej i zmieniało w barwy różowe i czerwone.

– Jaka śliczna – pomyślała Marynka. Nie odejmowała słomki od ust, bojąc się nieostrożnym ruchem popsuć kolorową bańkę.

Wtem jakby ktoś jej szepnął do ucha: - Dmuchnij jeszcze…

- Czyj to głos? Przecież nikogo tu nie ma… Może mi się zdawało? A może to bańka mydlana tak prosi? – przemknęło jej przez głowę. Dmuchnęła lekko, ostrożnie. W bańce zamigotały błyski zielone i modre. Przeleciały i zniknęły.

-  Dmuchnij jeszcze… Chcę być piękna, najpiękniejsza z wszystkich baniek mydlanych! Piękniejsza od tęczy na niebie - szeptał ten sam glosik. Tak przynajmniej wydawało się Marynce.

Więc znowu dmuchnęła. Bańka zrobiła się wielka. Takiej Marynka jeszcze nigdy nie widziała. Mieniła się barwami tęczy; czerwono i fioletowo, pomarańczowo i żółto, zielono i niebiesko. Dziewczynka bała się drgnąć, odetchnąć, gdy znowu  wydawało jej się jej, że słyszy:

- Jeszcze… Jeszcze trochę… Chcę być jeszcze piękniejsza! Więc dmuchnęła raz jeszcze i wtedy… zniknęły tęczowe błyski. Bańka mydlana pękła i roztrysnęła się na małe, bezbarwne kropelki.

1. Rozmowa na temat opowiadania:

- Czym bawiła się Marynka?

- Dlaczego bańki się jej nie udawały?

- Czy Marynce udało się zrobić wielką bańkę?

- Jak wyglądała ta bańka?

- Jak zakończyło się puszczanie baniek?

1. Praca plastyczna – *Kolorowe bańki.*

 POTRZEBUJEMY:

– brystol

– sylwetę dziecka

– ołówek

– cyrkiel lub różnej wielkości koła

– farby

– pędzel

Etapy pracy:

- Wycinamy sylwetę dziecka i przyklejamy w lewym dolnym rogu kartki.

- Rysujemy koła różnej wielkości na całej kartce.

- Malujemy koła różnymi kolorami, mieszamy kolory.



